

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ.

ROK I, Nr 106

CZWARTEK 28 października 1948 r.

Wsch. sł. 6.25, zach. 16.19

W walce z robotnikami rząd „trzeciej siły“ używa czołgów i dział przeciw górnikom

Masowe aresztowania wśród strajkujących

We wtorek po południu całe zagłębie węglowe Rochebelle zostało zajęte przez policję i wojsko. W Passerelle Lenine, żołnierze strzelali do grupy robotników, na skutek czego 3 mężczyzn i jedne kobieta odnieśli rany. W departamentach północnych oddziały wojskowe i policyjne zajęły 3 nowe szyby. W zagłębiu St. Etienne po poniedziałkowym strajku generalnym sytuacja pozostaje bez zmian, podobnie jak w Montceau, gdzie 5 szybów na 15 zostało obsadzonych przez policję.

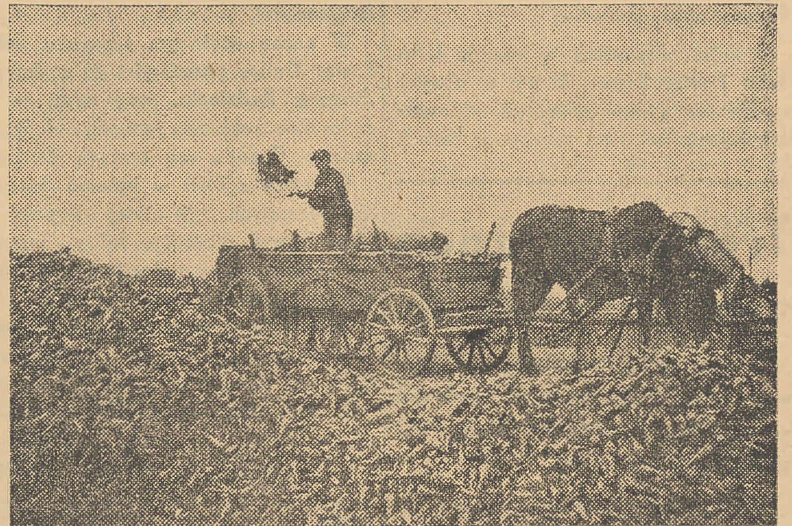
Podczas ataku oddziałów wojskowych i policji na okupujących kopalnie górników w Ales jedna osoba została zabita a osiem rannych. Wśród rannych znajduje się kobieta, urzędniczka opieki społecznej. **Górnicy zostali zaatakowani przy pomocy czołgów. Policja przeprowadziła ponad 400 aresztowań.**

Jak donosi półoficjalny dziennik paryski „Le Monde“, wojsko użyło w Ales 25 mm działek czołgowych. Strajkujący natomiast bronili się cegłami i odłamkami żelaza.

Dziewięciu górników, narodowości polskiej aresztowanych w nocy z 25 na 26 października w kopalni Fosse Saint Pierre koło Valenciennes, zostało skazanych na dwa miesiące więzienia bez zawieszenia kary. Zostaną oni prawdopodobnie wydaleni z Francji.

We wtorek rano w Decazeville, przyszło do starć, gdy policja rozpoczęła siłą usuwać pikiety strajkowe sprzed wejść do szybów

Zgodnie z apelem CGT, **w całej Francji odbywają się krótkotrwałe strajki solidarnościowe, celem poparcia walki górników.** Strajki te objęły m. in. metalowców i urzędników miejskich przedmieść Paryża, część personelu metra, paryskich pracowników zakładów ubezpieczeń, personel gazowni i elektrowni w La Vilette i Gennevilliers, koksowni w Arrigly i Vitry, część kolejarzy dworców paryskich i podmiejskich. 50 profesorów College de France wstrzymało się na okres godziny od pracy manifestując swą solidarność z górnikami.



Na punkcie zsypu buraka cukrowego

Rada Bezpieczeństwa przyjęła wyjaśnienia przedstawicieli Izraela i Egiptu

We wtorek Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie w celu omówienia skargi egipskiej w sprawie rzekomego pogwałcenia rozejmu w Palestynie przez Żydów.

Rada zaznajomiła się z raportami rozjemcy ONZ w Palestynie Bunche'a cytującymi komunikaty egipskie w sprawie ataków sił żydowskich na obszarze Negev, jak również ze skargami Izraela na temat pogwałcenia przez Arabów rozejmu w Galilei.

Przedstawiciel Izraela Aubrey S. Eban, stwierdził, że Egipcjanie nie posiadają żadnych praw do obszaru Negev i że gwałcili często rozejm. Obecnie Egipcjanie zamiast próby nawiązania rokowań usiłują zaszkodzić Żydom, wysuwając nieuzasadnione oskarżenia.

Rozjemca ONZ Buche uważa, że nowym doniosłym czynnikiem w sytuacji palestyńskiej jest fakt, że obie strony przyjęły bezwarunkowo decyzję Komisji Rozjemczej w sprawie otwarcia przejścia konwojom żydowskim do i z osiedli znajdujących się na obszarze Negev.

Rzecznik Narodów Zjednoczonych W Tel - Avivie oświadczył, że na froncie północnym Palestyny zapanował spokój. Obserwatorzy Narodów Zjednoczonych stwierdzili również, że oskarżenio egipskie, jakoby oddziały żydowskie naruszyły rozejm w Palestynie południowej nie odpowiadają prawdzie.

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu 28 bm.

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu, które odbędzie się we czwartek, dnia 28 października rb. o godz. 11 — jest następujący:

Zmiana składu osobowego niektórych komisji stałych Sejmu. Pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw w sprawie ratyfikacji: umów między Polską a ZSRR, w sprawie konwencji generalnej polsko - francuskiej o zabezpieczeniu społecznym, podpisanej w Paryżu.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy: o zmianie i ustalaniu imoin i nazwisk; o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz osób prawa publicznego; o dodatkowych kredytach do budżetu na okres od 1.1 do 31.12 br.; o zmianie organizacji i zakresie działania urzędów likwidacyjnych; a zasiłkach dla niektórych kategorii funkcjon skarbowych; o produkcji i obrocie win, moszczów i miodów pitnych o przejściu na własność Państwa niektórych lasów i innych gruntów samorządowych; o pomocy sąsiedzkiej przy odbudowie wsi; o utworzeniu i zakresie działania Centr. Urzędu Radiofonii; o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli; o zmianie dekretu o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej; o przenoszeniu i zwalnianiu notariuszów oraz o powierzaniu pełnienia obowiązków notariuszów sędziom i prokuratorom w okresie przejściowym; o dochodzeniu roszczeń z weksli, wystawionych przed dniem 9 maja 1945 r.

Sprawozdanie Komisji: Zdrowia oraz Pracy i Opieki Społecznej o rządowym projekcie ustawy o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia.

Górnicy kopalni »Zabrze« uczczą dzień zjednoczenia PPR i PPS wykonaniem planu rocznego do 30. XI. br.

Z ciekawą i zasługującą na uwagę inicjatywą wystąpiła załoga kopalni „Zabrze - Wschód“, która w dniu 26 bm. POSTANOWIŁA PRZEZ WZMOŻONY WYSIŁEK PRACY I PRZEDTERMINOWE WYKONANIE PLANU ROCZNEGO UPAMIĘTNIĆ ZJEDNOCZENIE OBYDWU PARTII ROBOTNICZYCH. Hasło rzucone przez kopalnię „Zabrze - Wschód“ znajdzie niewątpliwie w całym zagłębiu węglowym licznych naśladowców. Zebranie załogowe kopalni „Zabrze-Wschód“ przybrało charakter manifestacyjny.

GÓRNICY KOPALNI „ZABRZE-WSCHÓD“ POSTANOWILI WYKONAĆ ROCZNY PLAN WYDOBYCIA DO DNIA 30 LISTOPADA BR., A DO KOŃCA ROKU DAĆ KRAJOWI PONAD PLAN 125 TYS. TON WĘGLA. Na dzień otwarcia kongresu wykończy się 24 nowych mieszkań dla robotników z próżnych sklepów i lokali.

Wbrew postanowieniom Zgr. Gen. ONZ Anglosasi nie chcą dopuścić do porozumienia w sprawie powszechnego ograniczenia zbrojeń

W Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ zakończyła się dyskusja nad wnioskiem radzieckim o zakazie broni atomowej, oraz ograniczeniu zbrojeń i sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw o 1/3 w ciągu roku. Do wniosku tego ZSRR dołączył następnie poprawkę w sprawie utworzenia w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowej organizacji kontrolnej, której zadaniem byłoby czuwanie nad wykonaniem odpowiednich zarządzeń.

W czasie końcowej dyskusji omówiono również belgijski i francuski projekty rezolucji, odkładające praktycznie na dłuższy czas sprawę zakazu broni atomowej i ograniczenia zbrojeń.

Oba projekty zostały poddane krytycznej ocenia ze strony delegata Polski i ZSRR. Przedstawiciel ZSRR Malik podkreślił, że projekty Belgii i Francji **stanowią krok w tył w porównaniu z decyzją Generalnego Zgromadzenia ONZ z 14 grudnia 1946 r., przewidującą konieczność jak najszybszego powszechnego ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych.**

Taktyka anglosaska, przejęta przez Belgię i Francję, sprowadza się do tego, **ażeby niedopuścić do decyzji w sprawie ograniczenia zbrojeń, zasłaniając się brakiem międzynarodowego zaufania, koniecznością gwarancji bezpieczeństwa itp.**

Warunkowanie ograniczenia zbrojeń i zakazu broni atomowej wszelkiego rodzaju wstępnymi zarządzeniami jest sprzeczne z uchwałą Generalnego Zgromadzenia ONZ sprzed dwóch lat, która nie przewidywała żadnych wstępnych warunków przy realizacji ograniczenia zbrojeń.

Po przemówieniu delegata radzieckiego, przystąpiono do głosowania nad kolejnymi artykułami wniosku radzieckiego. Projekt radziecki odrzucono większością głosów. Charakterystyczne było stanowisko delegata USA, który głosował nawet przeciwko temu punktowi projektu radzieckiego, który stwierdzał, że „powszechne ograniczenie zbrojeń odpowiada zadaniom ustanowienia trwałego pokoju i wzmocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego“.

Następnie zabrał głos delegat polski — dr Suchy, oświadczając, że w dążeniu do znalezienia drogi dla osiągnięcia ogólnego porozumienia w tak ważnej sprawie delegacja polska wnosi **własny projekt rezolucji.**

Oświadczenie dr Suchego wywołało zamieszanie w delegacjach anglosaskich, zaniepokojonych tym, że projekt polski może uzyskać poparcie w podkomisji.

Dlatego też USA i Anglia domagały się natychmiastowego głosowania nad belgijskim projektem rezolucji. Projekt ten przyjęto większością głosów. Niemniej manewr anglosaski storpedowania w zarodku polskiego projetku rezolucji zakończył się niepoowdzeniem, albowiem na mocy postanowienia większości członków podkomisji propozyja polska będzie rozpatrzona.

Powstańcy greccy na Peloponezie zagrażają monarcho-faszystom

Jak donosi radiostacja Wolnej Grecji, w czasie swej niedawnej wizyty w Atenach, amerykański sekretarz stanu, Marshall, znalazł się w obliczu poważnych tarć w łonie obozu monarcho - faszystowskiego i energicznie ingerował, aby za wszelką cenę przeszkodzić zmianie rządu greckiego przed rozpatrzeniem kwestii greckiej na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ.

W poniedziałek król grecki, Paweł, ogłosił stan oblężenia na półwyspie peloponeskim.

Rząd ateński ne może dłużej ukrywać swego zaniepokojenia faktem, że oddziały armii demokratycznej na Peloponezie wzmocniły swą działalność. Zarządzenie o stanie oblężenia odsłania również fiasko monarcho - faszystowskiej kłamliwej kampanii prasowej, która od szeregu miesięcy usiłowała w prasie i na falach eteru wywołać wrażenie, jakoby operacje wojsk demokratycznych ograniczały się do północnych rejonów kraju. Obecnie monarcho faszyści zmuszeni są przyznać, że ruch demokratyczno - wyzwoleńczy ogarnął także ludność południowego obszaru kraju.

Komunikat Prezydium NKW SL

26 października rb. odbyło się posiedzenie Prezydium NKW Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem prezesa min. Wincentego Baranowskiego.

Załatwiono szereg bieżących spraw osobowych i organizacyjnych. Omówiono zagadnienia związane z nadchodzącą sesją sejmową, z odbudową wsi i z TUL-em.

W dyskusji zabierali głos: sekr. gen. Antoni Korzycki, Aleksander Juszkiewicz, Tadeusz Rek, Bolesław Podedworny, Stefan Ignar, Antoni Mitura, Jan Grubecki, Jan Dąb-Kocioł, Aleksander Kaczocha i inni.

Zakłamanie polityczne USA i Anglii

wychodzi wyraźnie na jaw przy omawianiu sprawy greckiej

Komisja polityczna ONZ obradowała we wtorek nad sprawozdaniem t. zw. komisji bałkańskiej ONZ, która oskarża Jugosławię, Bułgarię i Albanię o rzekome udzielanie pomocy siłom powstańczym gen. Markosa. Komisja polityczna odrzuciła wniosek jugosłowiański o przesłuchanie generała Markosa.

Komisja wysłuchuje najpierw wywodów **delegata rządu ateńskiego Pipinelisa, który wytacza oskarżenie** pod adresem trzech północnych sąsiadów Grecji, zapewniając o pokojowości rządu ateńskiego.

Z kolei przemawia w imieniu USA John Foster Dulles, który w długich wywodach usiłuje obarczyć odpowiedzialnością za stan rzeczy w Grecji powstańców i sympatyzujące z nimi narody. Delegat USA **pomija oczywiście milczeniem tak niedawne propozycje pokojowe gen. Markosa, jak i fakt oczywistej ingerencji militarnej Anglosasów.**

W coraz większym ferworze John Foster Dulles przechodzi do ataku na Związek Radziecki, przy czym — w dość nieoczekiwany sposób — łączy sprawę Grecji... ze sprawą Berlina.

Wreszcie zgłosił w imieniu Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Chin łączną rezolucję która wzywa Zgromadzenie, by poleciło komisji bałkańskiej kontynuowania pracy.

Następnym gorącym rzecznikiem nadzwyczajnej komisji bałkańskiej ONZ jest delegat brytyjski Hector Mc Neil, który przy sposobności krytykuje stanowisko Związku Radzieckiego i Polski wobec tej komisji. Zdaniem Mc Neila, specjalna komisja bałkańska wykazała „najwyższą cierpliwość".

Działalność komisji bałkańskiej broni również przedstawiciel Francji Maurice Couve de Murville. I on — jakkolwiek w nieco łagodniejszej formie — atakował północnych sąsiadów Grecji.

Przemawiali jeszcze delegat Chin i przedstawiciel Salvadoru popierając rezolucję czterech mocarstw.

Anglo-amerykańskie rozbieżności

w sprawie wstrzymania demontażu fabryk niemieckich

Gabinet brytyjski zatwierdził wczoraj nowe anglo - amerykańskie porozumienie w sprawie rozbiórki niemieckich zakładów przemysłowych w brytyjskiej strefie w Niemczech.

Ogłoszenie szczegółów tego porozumienia oczekiwane jest dopiero jutro. Opóźnienie to tłumaczone jest w Londynie istnieniem dużych różnic między władzami brytyjskimi, a administracją planu Marshalla w sprawie rozbiórki. Rzecznik Foreing Office oświadczył dziś, że komunikat ten dotyczyć będzie jedynie ogólnych zasad i metod przeprowadzenia planu rozbiórki oraz dodał, że **do czasu osiągnięcia ostatecznego porozumienia między administracją marshallowską a państwami zachodnimi nie zostanie ogłoszona lista firm niemieckich jakie miały by być wyłączone z programu reparacji.**

Administracja realizacji planu Marshalla otrzymała z Wall Street **nowe instrukcje, ustanawiające surową kontrolę nad handlem zagranicznym krajów marshallowskich.** Instrukcje te zawierają zakaz wywozu surowców strategicznych, materiałów oraz produkcji.

Tragiczny zgon

działacza ludowego

21 bm. zginął tragicznie, zamordowany przez faszystowskich bandytów — długoletni działacz SL w pow. bocheńskim Rojek Józef.

Rojek Józef, niezamożny chłop, od wczesnej młodości brał żywy udział w pracy politycznej. W czasie okupacji, walczył w szeregach B. Chł. pod pseudonimem „Wyrwa". Tragiczna śmierć Rojka wywarła w całym powiecie bocheńskim wielkie wrażenie. Manifestacyjny pogrzeb z udziałem **ponad 3 tysięcy chłopów, który odbył się 24 bm. był protestem i aktem potępienia bandytów faszystowskich.**

Pochyliły się zielone i czerwone sztandary w ostatnim hołdzie oddanym tragicznie zmarłemu.

W ciągu 3 lat – 8,5 miliarda zł na odbudowę wsi

Pomoc państwa tylko dla mało i średniorolnych chłopów

Z kredytów gotówkowych i materiałowych

korzysta ponad 350 tys. gospodarstw

W okresie trzech lat powojennych pomoc Państwa na odbudowę wsi osiągnęła sumę 8,5 miliarda zł. Z pomocy tej korzystało bezpośrednio, w formie kredytów gotówkowych i materiałowych 207 tys. gospodarstw oraz pośrednio ok. 150 tys. gospodarstw.

Jak informuje Naczelny Komisarz Odbudowy Wsi — poseł A. Sadrakuła, suma 8,5 miliarda zł nie wyraża jednak jeszcze w pełni świadczeń Państwa na odbudowę wsi, **która obejmuje również pomoc w organizacji transportu materiałów budowlanych, pomoc techniczna, szkolenie rzemieślników i instruktorów budownictwa wiejskiego, dostarczanie sprzętu budowlanego itp.**

Aby rozwiązać trudności transportowe w związku z brakiem siły pociągowej, Państwo specjalnie dla akcji odbudowy wsi, stworzyło **700 magazynów, tak rozłożonych, aby rolnicy mieli do nich jak najbliżej.**

Inną — bardzo ważną dla rolników formą pomocy — jest dostarczenie przez Naczelny Komisariat Odbudowy Wsi **sprzętu do wyrobu niektórych materiałów budowlanych na miejscu budowy przez samych chłopów.** NKOW rozesłał w ciągu trzech lat 761 pustaczarek do budowy pustaków, 1.564 dachówczarki, 416 gąsiorczarek, 150 mieszadeł do gliny i 47 betoniarek.

Przy budowach masowych kierownictwo techniczne prowadzi Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego, zaś przy budowie rozrzuconej — architekci powiatowi. **W obydwóch wypadkach chłopi nie ponoszą żadnych, związanych z tym kosztów. opłacają tylko rzemieślników.**

Do końca 1947 r. na odbudowę wsi dostarczono ogółem: cementu — 370 tys. ton, wapna — 100 tys. ton, gwoździ — 4 tys. ton, armatury kuchennej — 60 tys. kompletów, armatury piecowej — 7 tys. kompletów, papy — 400 tys. rolek, lepiku — 2 tys. ton, okuć stolarskich — 100 tys. kompletów, cegły — 75 milionów sztuk oraz drzewa — 715 tys. m. sześc.

Należy również dodać, że w tym roku Naczelny Komisarz Odbudowy Wsi rozpoczął dostarczanie rolnikom standartowych kompletów otworów, t. zn. drzwi i okien. Planuje się do końca tegorocznego sezonu budowlanego dostarczyć 15 tys. sztuk otworów, co wystarczy dla 1 tysiąca zagród wiejskich.

Jeżeli chodzi o udział w pomocy Państwa dla poszczególnych typów gospodarstw, to przedstawia się on następująco: chłopi otrzymali 13 proc. ogólnej sumy, przeznaczonej na odbudowę wsi chłopi średniorolni — 70 proc. a chłopi zamożniejsi — 17 proc. sumy. Jak z tego wynika pomoc otrzymywali również bogacze-wyzyskiwacze i spekulanci wiejscy, co wykryto w województwach gdańskim i rzeszowskim.

Na te niewłaściwe stosunki, które dowodzą, że bogacze wiejscy również i na odcinku odbudowy przechwytywali pewną część pomocy Państwa w swoje ręce, partie polityczne zwróciły ostatnio pilną uwagę.

Przystąpiono w związku z tym do **kampanii oczyszczenia aparatu odbudowy z elementów, sprzymierzonych z bogatymi chłopami i spekulantami wiejskimi oraz do oczyszczenia aparatu kredytowego.**

Oczyszczony aparat odbudowy ma za zadanie skierować pomoc Państwa w odbudowie wsi całkowicie na korzyść chłopów mało i średniorolnych.

Ostatnia droga

Kardynała Hlonda

W dniu 26 bm. zwłoki kardynała Hlonda po uroczystościach pogrzebowych **spoczęły na zawsze w grobowcu, w katedrze św. Jana.**

W uroczystej Mszy św. żałobnej uczestniczyli biskupi wszystkich diecezji w kraju oraz licznie reprezentowane duchowieństwo katolickie. **W imieniu Rządu RP udział w nabożeństwie wziął wicepremier Antoni Korzycki.** Wśród zaproszonych na uroczystości pogrzebowe osób, znajdowali się przedstawiciele placówek dyplomatycznych St. Zjednoczonych, Anglii, Francji, Brazylii, przedstawiciele Włoch oraz delegacje młodzieży katolickiej ze Szwajcarii i państw Ameryki Łacińskiej.

Po Mszy św. żałobnej przemówienie pożegnalne wygłosił ks. biskup **Radoński,** ordynariusz wrocławski. Ceremonie żałobne przed wyprowadzeniem zwłok kardynała Hlonda celebrował **książę kardynał Adam Sapieha.**

O godz. 12.45 ruszył kondukt żałobny z kościoła Karmelitów. Za trumną ze zwłokami kardynała postępowała najbliższa rodzina zmarłego, zaproszeni i duchowieństwo.

Po dopełnieniu żałobnych ceremonii religijnych, trumna ze zwłokami kardynała Hlonda spoczęła w grobowcu po prawej stronie ołtarza Najśw. Serca Jezusowego w katedrze św. Jana.

Drugi dzień uroczystości jubileuszowych

Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

W drugim dniu zjazdu uczonych polskich i zagranicznych na obchód 75-lecia PAU w Krakowie zwiedzono wystawę, na której w wydawnictwach i wykresach zilustrowana została działalność PAU.

Po zwiedzeniu wystawy uczeni udali się do sali obrad PAU, gdzie wygłosił odczyt uczony radziecki **prof. Borys Dimitriewicz Grekow.** Następnie zabrał głos **Stanisław Wędkiewicz, prof. U. W., kierownik stacji naukowej PAU w Paryżu, który skreślił „rolę nauki w dobie współczesnej"**, przeprowadzając pararellę między zapatrywaniami na naukę w okresie 1848 — 1948.

Prof. Wędkiewicz zastanawia się nad tym, czy w życiu codziennym szarego człowieka uwydatnia się wpływ nauki i stwierdza, że istnieją tu raczej wpływy pozorne.

Prelegent zajął się również humanistyką przyznając, że niektóre zarzuty stawiane humanistyce są uzasadnione; wystąpił przeciw żąglowaniu poglądami „Zachód i Wschód", proponując podjąć w dziedzinie humanistyki badania analityczne nad używanymi pojęciami. W końcu apelował do uczonych, aby przeciwdziałali kryzysowi moralnemu.

Po południu odbyły się posiedzenia w czterech wydziałach: **matematyczno - przyrodniczym, z prelekcjami dra Braun - Blanquet, prof. Kamińskiego, Świętosławskiego, Banachowicza, Grodzińskiego i Pigowa, wydziału filologicznego z odczytem członka delegacji francuskiej, A. Masona o studiach słowiańskich i G. Mawora o psałterzu typowym, posiedzenie wydziału historyczno - filozoficznego z odczytem prof. Tatarkiewicza i prof. Suchodolskiego oraz posiedzenie wydziału lekarskiego.**

Za nadużycia w kampanii cukrowej

obóz pracy

Komplet orzekający Komisji Specjalnej rozpatrzył na wczorajszym posiedzeniu m. innymi sprawę przeciwko kilku pracownikom PAŃSTWOWEJ CUKROWNI W OTMUCHOWIE, winnym dopuszczenia się z chęci zysku nadużyć w okresie ostatniej kampanii cukrowej.

Nadużycia te ze szkodą dla Skarbu Państwa i interesu prywatnych plantatorów buraków cukrowych popełniono w sposób następujący:

Państwowa Cukrownia w Otmuchowie w czasie ostatniej kampanii cukrowej wyznaczyła dla udogodnienia plantatorom szybszej dostawy buraków do cukrowni, szereg miejsc składowania w okolicznych powiatach, w formie tzw. punktów zdawczo - odbiorczych. Punkty takie powstały w **Otmuchowie, Oporowie, Witowie, Jasienicy Dolnej, Nysie i Kołobodzku.** Każdy punkt posiadał w swej obsadzie wagowego, księgowego i procentmistrza, który obliczał procent zanieczyszczenia buraków.

Tak zorganizowany aparat gwarantował duże usprawnienie kampanii.

Niestety — zawiódł personel.

Zarowno bowiem wagowi, księgowi i procentmistrze: Jan Niwiński, Janusz Krzyczkowski, Bartłomiej Lis, Franciszek Mydlarz, Jan Talik, Antoni Kamiński, Franciszek Kwaśny, jak i administrator majątku państwowego w Jasienicy Dolnej Władysław Zarychta i rządca tegoż majątku Franciszek Kurek, powodowani chęcią zysku, przyjmując buraki od plantatorów obliczali większy procent zanieczyszczenia, celem osiągnięcia nadwyżek na wadze.

Na powstałe w ten sposób nadwyżki buraków wystawiali oni, działając w porozumieniu z naczelnym księgowym cukrowni w Otmuchowie Zbigniewem Szellingiem fikcyjne książki plantacyjne i przedkładali mu je do rozliczenia, przyjmując za „sfabrykowaną" nadwyżkę buraków w ilości około 50 ton należność gotówkową i po 3,3 kg cukru za każdy kwintal.

Podział uzyskanej gotówki i cukru przedsięwzięli szkodnicy proporcjonalnie, a księgowemu Szellingowi wypłacili tytułem „udziału w interesie" około 250.000 zł.

Komplet orzekający Komisji Specjalnej mając na uwadze fakt, iż nieuczciwi pracownicy postępowaniem swym utrudniali pomyślny przebieg kampanii cukrowej, osadził każdego z nich w obozie pracy na okres od 12 do 24 miesięcy.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

● Jak donosi agencja Franco Presse z Tokio, na ulicach Nagoy doszło do manifestacji przeciwko rządowi Yoshida, w czasie których aresztowano 11 demonstrantów.

● Dwudziestu jeden oficerów amerykańskich wyjechało w niedzielę ze Stanów Zjednoczonych, celem udania się do Palestyny w charakterze obserwatorów.

„Im bogatsze źródło F.O.R.-u — tym mniej bagien i ugorów"

Pustynia cofa się przed człowiekiem

120 milionów ha nowej ziemi pod uprawę

zdobywa rolnictwo radzieckie

JAK wiemy, kraje Europy Zachodniej przeżywają duże trudności gospodarcze, wyrazem czego są fale potężnych strajków (Francja) lub wzrastające z każdym miesiącem bezrobocie (Włochy). Ciężka sytuację pogłębia zastosowanie w praktyce „pomocy" amerykańskiej w postaci osławionego planu Marshalla. W Europie zachodniej obumierają całe gałęzie przemysłu (W. Brytania, Francja, Włochy), zmniejsza się powszechnie uprawa kultur rolnych, bo leży to wszystko w interesie wielkich producentów amerykańskich, którzy kraje Europy traktują jako rynek zbytu dla swoich wyrobów.

Ale i w samym „imperium dolara" koniunkturę gospodarczą utrzymuje się w znacznej mierze w sposób sztuczny. Jej potrzebom służy właśnie plan Marshalla, a ponadto gospodarka narodowa USA coraz bardziej przestawia się na tory, typowe dla gospodarki wojennej. To „nakręcenie koniunktury" może odwlec nadejście kryzysu, ale nie jest w stanie zapobiec mu w ogóle.

A w Związku Radzieckim?

Tymczasem w Związku Radzieckim, w kraju zwycięskiego socjalizmu, dokonują się na każdym polu **rzeczy gigantyczne.** Człowiek wypowiada tu walkę przyrodzie, zmienia często jej nieprzychylne dla siebie oblicze.

Jak wiemy, na olbrzymich przestrzeniach ZSRR istnieje różnorodność klimatyczna. Są wielkie tereny stepowe, przewyższające swym obszarem niejedno państwo europejskie, tereny o gruntach żyznych, na których rozwój rolnictwa jednak jest zahamowany ciągłymi posuchami i wiejącymi ze wschodu gorącymi wiatrami.

Rząd radziecki postanowił **przeprowadzić generalną batalię z klęską posuchy i stworzyć z małoużytecznych dotychczas gruntów pełnowartościowe obszary** rolnicze. Wyrazem takich zamierzeń stała się powzięta ostatnio **przez Radę Ministrów ZSRR wespół z CK WKP (b)** uchwała, realizacja której gruntownie zmieni istniejący na wymienionych terenach stan rzeczy.

Uchwała przewiduje **podjęcie prac w nieznanej dotychczas w dziejach rolnictwa skali** na obszarach nadwołżańskich, na północnym Kaukazie i w centralnym pasie czarnoziemnym. Prace, których całkowite wykonanie zostało obliczone **na dwie lub trzy pięciolatki, obejmują olbrzymi obszar o powierzchni 120 milionów ha.**

Leśne pasy ochronne

Uchwała przewiduje **założenie szerokich leśnych pasów ochronnych,** których długość wynosi około 5 tysięcy kilometrów, w tej liczbie 900 km podwójnych pasów o szerokości po 100 metrów wzdłuż Wołgi, 470 kilometrów potrójnych pasów szerokości po 60 metrów w dorzeczu północnego Dońca i Wołgi, 1.150 kilometrów poczwórnych pasów szerokości po 60 metrów w kierunku Stalingradu, Czerkieska i Czapajewska — Władimirowską, 1080 kilometrów sześciokrotnych pasów szerokości po 60 metrów wzdłuż rzeki Ural, 920 km podwójnych pasów, szerokości po 60 m wzdłuż rzeki Don i 500 km podwójnych pasów szerokości po 30 metrów od rzeki Don do miasta Białgorod.

Niezależnie od tego powstanie szeroko rozgałęziona **sieś lokalnych lasów ochronnych** na terenie pól i łąk, należących do kołchozów i majątków państwowych.

Powiększenie drzewostanu w kołchozach i majątkach państwowych oraz dokładne sprecyzowanie w uchwale programu prac melioracyjnych, zapewni skuteczne przeciwdziałanie erozji (wietrzeniu) gleby.

Uchwała przewiduje także **założenie szkółek leśnych,** które dostarczą w ciągu lat 1949 — 1955 — 33.712 milionów młodych drzewek. Poza tym utworzonych będzie 570 specjalnych państwowych stacji maszynowo - traktorowych, które przeprowadzą cały program zalesienia.

W dokładnie sprecyzowanej uchwale system uprawy roli, oparty na zdobyczach radzieckiej nauki rolniczej oraz masowe budownictwo na terenie kołchozów i majątków państwowych, zakładanie stawów i wielkich zbiorników wodnych, uzupełnia całość obrazu gigantycznych prac, w wyniku których **dojdzie do zupełnego przeobrażenia oblicza** stepowych obszarów Związku Radzieckiego.

W odpowiedzi na psychozę wojenną

Zza oceanu dochodzą nas opętańcze wrzaski podżegaczy wojennych tych wszystkich, którzy na wojnie zrobić by chcieli doskonały bussines. Psychoza wojenna jest jednak dla tych, co ją wznieoają na dłuższą metę, środkiem zawodnym. Słyszeliśmy wszak hymny na cześć **bomby atomowej.** Słyszeliśmy, że wystarczy tylko nacisnąć guzik, ażeby bomby owe gradem spadły na przeciwnika i w mgnieniu oka go wykończyły. Opamiętano się jednak rychło, iż samymi bombami **wiele się nie zwojuje,** iż trzeba wprowadzić dla obywateli USA bynajmniej dla nich nie sympatyczny obowiązek powszechnej służby wojskowej. Okazało się wreszcie na podstawie teoretycznych obliczeń, że linii Renu właściwie nie ma, a może być tylko wysoce wątpliwa linia Pirenejów.

Co jeszcze nowego okaże się w przyszłości?...

W odpowiedzi na historię zaoceaniczną, **Związek Radziecki zdobywa się na nowy czyn o wybitnie pokojowych akcentach.** W warunkach radzieckich zresztą to zaplanowane posunięcie gospodarcze nie jest czymś wyjątkowym, różni się chyba ono od innych, realizowanych każdego dnia przez całe społeczeństwo, **jedynie śmiałością i nowością koncepcji oraz olbrzymią skalą wykonawczą.**

Gospodarka rolna uzyska więc dla uprawy **120 MILIONÓW ha gruntów.** Każdy nieuprzedzony człowiek stwierdzić musi, iż tego rodzaju przedsięwzięcie nie było absolutnie możliwe do zrealizowania **poza ramami gospodarki planowej.** Na tym też polega między innymi wyższość ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitalistycznym.

Wreszcie — czy byłoby możliwe rozwiązanie problemu zamierzonego na taką skalę w warunkach indywidualnej gospodarki chłopskiej?

Rzecz oczywista — że nie, ponieważ na wielki czyn, na wielki wysiłek **zdobyć się można tylko przy zespołowych formach gospodarowania.**

Wykonanie planu użyźnienia obliczono na 10 do 15 lat. W ustaleniu tego terminu również uwydatnia się typowe dla ZSRR nastawienie: **myślenia kategoriami pokojowymi na przyszłość,** nie **uleganie** nastrojom psychozy i paniki wojennej.

A to już stanowi cenną przeciwwagę w stosunku do trujących wyziewów propagandy podżegaczy wojennych.

J. W.

Sabotażyści z Łodzi

skazani na karę więzienia

Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi ogłosił w dniu 26 bm. wyrok w procesie Maciejewskiego, Eckersdorfa i Cogla, oskarżonych o sabotaż gospodarczy w państwowym przemyśle włókienniczym.

Sąd uznał oskarżonych winnymi zarzucanych im przestępstw i stwierdził. **że Maciejewski, Eckersdorf i Cogiel narazili państwowy przemysł wókienniczy przez swą przestępczą działalność na straty sięgające wielu milionów złotych.**

Maciejewski i Eckersdorf zostali skazani na karę po 6 lat więzienia, pozbawienia praw obywatelskich na 3 lata oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa.

W odniesieniu do oskarżonego **Cogla** sąd zastosował złagodzenie kary, ponieważ padł on ofiarą machinacji Maciejewskiego i Eckersdorfa. **Sąd skazał Cogla na 3 lata więzienia,** utratę praw obywatelskich na 1 rok i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Powołano Komitet Organizacyjny Uczczenia

31 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

Ostatnio odbyła się w Zarządzie Gł. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej konferencja organizacyjna, poświęcona omówieniu programu obchodów uczczenia 31 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W wyniku konferencji, której przewodniczył sekretarz gen. Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, Stanisław Wroński, powołany został Komitet Organizacyjny Uczczenia 31 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W skład Komitetu weszli m. in. z partyj robotniczych: pos. Ćwik i gen. Kuszko, z SL — pos. Juszkiewicz, z SD — pos. Arczyński, z PSL — pos. Banach, z SP — pos. Idzior. Wojsko reprezentować będzie płk. Korta, KCZZ — min. Matuszewski, ZSCh — pos. Głowacki, ZMP — Motyka, ZNP — prezes Pokora, Komitet Koordynacyjny Komisji Społecznych — Bogusz, Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — Konar.

Jubileusz Polskiej Akademii Umiejętności

„DĄŻENIE DO PRAWDY I SŁUŻBA NARODOWI — OTO NASZE NACZELNE ZADANIA" powiedział sekretarz generalny Polskiej Akademii Umiejętności prof. dr. Jan Dąbrowski przed uroczystościami jubileuszowymi z okazji 75 lecia twórczej działalności naukowej tejże instytucji, które się odbyły pod wysokim protektoratem Prezydenta R.P. BOLESŁAWA BIERUTA, w obecności przedstawiciela Prezydenta RP, Ministra Oświaty dr St. Skrzeszewskiego oraz wiceministrów H. Jabłońskiego i E. Krassowskiej ze strony Rządu i zgromadzonego świata naukowego.

Uroczystości rozpoczął przemówieniem prezes PAU, prof. Nitsch. Następnie kolejno przemawiali: Min. Skrzeszewski podkreślając służbę nauki dla narodu i mas ludowych, potępiając naukę oderwaną od życia; w imieniu PPR, PPS i OKZZ poseł Polewka, w imieniu Akademii Belgijskiej prof. Gregoire.

Na szczególą uwagę zasługuje przemówienie przedstawiciela Akademii Nauk Ukraińskiej Republiki Rad, prof. I. Głuszczenki, przedstawiciela ANZSR prof. Grekowa oraz delegata czechosłowackiego min. prof. Zdenka Nejedly ze względu na szczególnie serdeczny ton przemówień podyktowany jednakowym rozumieniem zadań, stających przed nauką wobec historii i narodu.

Z okazji uroczystości jubileuszowych słów kilka o samej Akademii. Przede wszystkim sprawa nazwy. Wyraz akademia wywodzi się z języka greckiego i oznaczał w starożytności plac poświęcony bohaterowi Akademosowi blisko Aten, gdzie Platon wykładał filozofię. Szkoła jego przejęła nazwę placu, a uczniowie tej szkoły nazywali się akademikami. W Europie średniowiecznej i później nazywano akademią każdą szkołę wyższą. W Polsce także późniejsze uniwersytety z początku nosiły nazwę akademii (Akademia Krakowska, Zamojska i inne).

Akademia Umiejętności, na której wzorował się Międzynarodowy Związek Akademii Umiejętności w r. 1899, powstała celem wzajemnej wymiany prac i popierania nauki. W roku 1873 Towarzystwo Naukowe Krakowskie przekształciło się w Akademię Umiejętności. Po wojnie światowej zmieniło swoją nazwę z Akademii Umiejętności na Polską Akademię Umiejętności. Chodziło o zorganizowanie placówki naukowej mającej na celu wyłącznie czystą naukę (Uniwersytety nauczały, ale nie badały), opiekę i pielęgnację odpowiednich wydawnictw, stypendiów, nagród.

Polska Akademia Umiejętności dzieli się na cztery wydziały: historyczno-filozoficzny, filologiczny, matematyczno - przyrodniczy i od r. 1930 lekarski. Każdy z wydziałów w swoim łonie ma Komisję do badań poszczególnych działów nauki. Członkowie są wybierani i dzielą się na czynnych oraz korespondentów krajowych i zagranicznych. Ilość członków ograniczona statutem. Prezesami AU byli: Józef Mejer do 1890 r, St. Tarnowski do 1917, Kazimierz Morawski do 1925 r. Obecnie prezesem Akademii jest prof. Nitsch. Naczelną władzą PAU jest Walne Zgromadzenie. Na czele Akademii stoją: prezes, wiceprezes, sekretarz generalny, dyrektorowie wydziałów, sekretarze wydziałów i jeden delegat wybrany przez Walne Zgromadzenie raz na sześć lat.

Pod Zarządem Akademii pozostaje Muzeum Fizjograficzne, Muzeum Archeologiczne. Ponadto w Akademii istnieje szereg polskich Komitetów narodowych, wchodzących w skład różnych międzynarodowych unii naukowych dla poszczególnych gałęzi wiedzy, których zadaniem jest utrzymanie stałego kontaktu z nauką światową. Chlubą PAU jest pomnikowa „Bibliografia Polski" — K. Estreichera, „Lud" — O. Kolberga (wspaniały zbiór materiałów etnograficznych). Organem Akademii jest „Rocznik" i „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności".

JN

OSIEDLE

przodowników pracy

W Michelinie pod Włocławkiem powstaje nowoczesne osiedle robotnicze, które zamieszkane będzie przez przodowników pracy fabryk i instytucji włocławskich. Osiedle składać się będzie ze 180 działek.

52 przodowników pracy otrzymało już działki. Powiatowy Urząd Ziemski przydzielił nowym posiadaczom działki na spłaty, rozłożone na okres 20 lat. Spółdzielnia umożliwi budowę domków mieszkalnych na dogodnych warunkach.

—□—

Ustąpienie wojewody

śląsko - dąbrowskiego

Rada Ministrów na swym ostatnim posiedzeniu, na wniosek ministra administracji publicznej, przyjęła do wiadomości **ustąpienie ze stanowiska wojewody śląsko - dąbrowskiego gen. Aleksandra Zawadzkiego.**

Gen. Zawadzki pełnił obowiązki wojewody największego w Polsce okręgu przemysłowego nieprzerwanie od r. 1945.

—:□:—

Przyjęcie w dniu Swięta Narodowego Iranu

W dniu święta narodowego Iranu 26 bm. (rocznica urodzin Szacha w r. 1919) poseł Iranu w Warszawie Fazlollah Nabil wydał w salonach hotelu „Polonia" przyjęcie, w którym wzięli udział wicepremier Rządu RP — Korzycki, wicemarszałek Sejmu Barcikowski, ministrowie: Rusinek, Dybowski, Podedworny, Szymanowski, sekr. gen. MSZ — amb. Wierbłowski, wyżsi urzędnicy MSZ, członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie z ambasadorem dziekanem Lebiediewem oraz przedstawiciele świata naukowego.

—:□:—

Wyjaśnienie

W artykule pt. „Uzdrowić stosunki w radach narodowych i samorządzie", umieszczonym w numerze 280 „Dziennika Ludowego", został zniekształcony tekst.

Wydrukowano: „W radach narodowych znajduje się zbyt wielu urzędników, którzy z postulatem wyrażonym już wyżej — nie mają nic wspólnego".

Powinno zaś być: „Również w stosunku do tych ostatnich w radach narodowych znajduje się zbyt wielu urzędników".

Chłopi nie dopuszczą do władz ZSCh

kapitalistów i spekulantów

Uczestnicy powiatowych zebrań ZSCh w woj. poznańskim zapozna li się z uchwałami plenum Zarządu Głównego ZSCh i dokonali wyboru trójek powiatowych, pełnomocników gminnych i gromadzkich na okres wyborów do władz Samopomocy.

Na zebraniach wykazano jaskrawe niejednokrotnie fakty **nie płacenia podatku gruntowego** przez bogaczy wiejskich wskutek panujących często na wsiach „kumoterskich stosunków" w zarządach spółdzielni, w administracji, i we wszelkiego rodzaju komisjach, w których zasiadali dotąd bogaci chłopi lub ich rodziny, trzymające się razem i wspierające się wzajemnie.

Wywody te zostały poparte faktami, z których jasno i niedwuznacznie wynika, że taka działalność przyniosła duże szkody wsi polskiej.

W takich np. Kurowach, pow. Jarocin, bogacz wiejski, Adamski, **był jednocześnie kierownikiem spółdzielni i właścicielem wielkiej gospodarki**, na której utrzymał się tylko dzięki protekcji Mikołajczyka i sabotował dostawy maszyn rolniczych dla wsi.

Matuszewski, właściciel młyna w Dusznikach, koło Szamotuł, wykorzystał swoje stanowisko **prezesa Zarz. Gminnego ZSCh dla własnych celów. Zaś prezes Zarz. Pow. ZSCh, były peeselowiec, Niezgoda, pomagał czynnie miejscowym bogaczom wiejskim.**

Między innymi poruszono również wypadki niesprawiedliwego przydziału maszyn rolniczych, które otrzymali tylko bogacze, natomiast biedota wiejska została pod tym względem zupełnie pominięta.

Wszędzie na zebraniach postanowiono niedopuścić do kierowniczych stanowisk w zarządach ZSCh elementu spekulacyjnego i kapitalistycznego.

Uczestnicy zebrań omawiali sprawę zwiększenia współpracy kobiet w zarządach ZSCh, w spółdzielczości, i w ogóle w Samopomocy Chłopskiej.

Tego samego domagały się również aktywistki ZSCh, które obradowały jednocześnie w wielu powiatach, podejmując podobne pod tym względem rezolucję.

Nowe punkty opieki

nad matką i dzieckiem

Samorząd Ziemi Lubuskiej przystąpił do intensywnych prac nad uruchomieniem dalszych placówek opiekuńczych. Ma powstać **nowy dom matki i dziecka o 90 miejscach i 9 punktów opieki nad matką i dzieckiem o 625 miejscach** oraz **3 żłobki łącznie o 30 miejscach. Powstaną również dwa ogrody jordanowskie, żłobki itp.**

W zakresie opieki nad dorosłymi, przewiduje się uruchomienie **domu opieki w Rokitnie, pow. skwierzyńskim.** (i)

Kary na nieuczciwych kupców

Delegatura Komisji Specjalnej w Poznaniu ukarała grzywną 300 tys. zł właścicieli hurtowni towarów kolonialnych w Kępnie — **S. Piotrowskiego i A. Hildebrandta za podwójne pobieranie marży zarobkowej** na zeszyty szkolne. Taką samą karę otrzymał rzeźnik L. Jankowski, który odmówił sprzedaży mięsa wieprzowego i smalcu, pomimo, że posiadał większe zapasy w sklepie.

Kupiec M. Wiśniewski z Gorzowa Wlkp. zapłaci za **odmowę sprzedaży cukru sto tys. zł.**

Za przemiał mąki o niedozwolonym procencie oraz innego rodzaju nadużycia, Delegatura Komisji Specjalnej ukarała szereg młynarzy m. in. **Z. Lewandowskiego z Czarnkowa**, w pow. konińskim, grzywną 150 tys. zł, **A. Pietraszko z Brudzewa** grzywną 60 tys. zł, **T. Domińskiego ze Skulska** grzywną 60 tys. zł, **W. Klimczaka ze Strachowic** grzywną 40 tys. zł.

H. Kaczorowski z Poznania został ukarany za uprawianie handlu łańcuszkowego grzywną 170 tys. zł. Rzeźnik T. Rybicki z Zagorowa ukarany został grzywną 50 tys. zł za nielegalny ubój, a rzeźnik R. Jankowski z Rychwału otrzymał karę 55 tys. zł za wprowadzanie do obrotu mięsa wołowego, pochodzące z nielegalnego uboju. Kupcowi T. Karaskiewiczowi z Ostrowa Wlkp. wymierzono karę 300 tys. zł za nieposiadanie rachunków na niektóre towary. (o)

Oddajemy wszystkie buraki

do cukrowni

Pierwsza ruszyła w b. r. cukrownia w Szamotułach. 20 bm. ruszyła cukrownia w Opalenicy, której zdolność przepustowa wynosi 22.500 kwintali na dobę. 10 bm. rozpoczęła kampanię największa w Polsce cukrownia w Kruszwicy, która w bieżącym sezonie przerobi 1.300 tysięcy kwintali buraków, wytwarzając około 19 tys. ton cukru.

Do końca miesiąca ruszą wszystkie 14 cukrowni naszego okręgu.

Cukrownia we Wschowie jest wyłączona z ogólnego planu produkcji, gdyż prowadzi próby usprawnień technologicznych.

Kampania tegoroczna jest dobrze przygotowana. Zwózka buraków trwa. Przypominamy rolnikom, że są zobowiązani odstawić do cukrowni cały zbiór buraków, a nie tylko ilość, określoną w umowie plantacyjnej. **Niedozwolone jest zużycie nadwyżek zbiorów na inne cele**, jak np. na karmę dla inwentarza, gdyż może to być traktowane jako szkodnictwo gospodarcze i skierowane do Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

Ani jeden burak nie może się zniszczyć. Wszystko do cukrowni. Im więcej buraków w cukrowni, tym więcej cukru. (sz)

4.500 obiadów wydają codziennie

stołówki uniwersyteckie

Bielą się studenckie czapki w porze obiadowej w stołówkach „Bratniej Pomocy" Uniwersytetu Poznańskiego. Wszystkie stołówki wydają dziennie 4.500 obiadów po 30 zł. Koszt obiadu wynosi 60 zł, a więc „Bratnia Pomoc" dokłada do każdego obiadu po 30 zł, prócz tego za 500.000 zł miesięcznie wydaje się obiadów stypendialnych.

Tak samo przedstawia się sprawa na wszystkich uczelniach w Polsce. Jest to opieka Państwa Ludowego nad kształcącą się młodzieżą.

„Bratnia Pomoc" wydaje poza obiadami, 500 kolacji codziennie. Obiady składają się przeważnie z trzech dań, a 6 razy w tygodniu są z mięsem, jedynie w piątek jedzą akademicy ryby.

Stołówki obsługuje cała armia pracowników. 86 sił fizycznych i 9 umysłowych z poborami wynoszącymi 750.000 zł miesięcznie.

Wskutek zniszczenia prawie wszystkich domów akademickich „Bratnia Pomoc" walczy z ciasnotą. Zdarza się nieraz, że miejsce przy stoliku zamawia się już na drugą kolejkę. Jednak i ta trudność zostanie już wkrótce usunięta, bowiem w budowie znajduje się wielka stołówka, w której pomieści się jednorazowo około 1.000 osób.

Miasto i wszystkie władze opiekują się młodzieżą akademicką, dzieki temu zarząd Bratniej Pomocy potrafi wybrnąć ze wszystkich większych i mniejszych kłopotów (k)

—:□:—

Naukowcy z Brna

w Wielkopolsce

Bawiąca w Polsce wycieczka naukowców Zakładu Hodowli Lasu przy b. Wydziale Roln.-Leśnym Uniwersytetu w Brnie Morawskim pod kierownictwem prof. dra Polańskiego, przybyła do Poznania dla zaznajomienia się z gospodarką leśną w Wielkopolsce.

Goście zwiedzili zakłady naukowe Sekcji Leśnej Uniwersytetu Poznańskiego oraz nawiązali kontakt z wielkopolskim światem naukowym. (i)

Otwarcie roku akademickiego

na Uniwersytecie w Poznaniu

W auli Uniwersytetu Poznańskiego odbyła się uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego.

W sprawozdaniu za rok 1947/48 ustępujący rektor, prof. dr S. Blachowski, wskazał na rozwój uniwersyteckiego studium wstępnego, które daje możność wstąpienia na uniwersytet zdolnej młodzieży robotniczo - chłopskiej. Podczas gdy w pierwszym roku istnienia studium zapisanych było 62 kandydatów, to w roku następnym było ich 114, a w roku 1947/48 — 161. W nowym roku akademickim na studium wstępne przyjęto 356 kandydatów.

W bieżącym roku wstąpiło na poszczególne wydziały Uniwersytetu **około 2.300 młodzieży. Ogólna liczba słuchaczy wynosi około 9 tys.**

Z kolei dokonano aktu wręczenia insygniów władzy rektorskiej **prof. drowi K. Ajdukiewiczowi.** W przemówieniu skierowanym do młodzieży nowy rektor podkreślił znaczenie nauki i wiedzy dla postępu, dla coraz lepszych form współżycia, realizacji sprawiedliwości społecznej oraz rozwoju dobrobytu ludzkości.

Po symbolicznej imatrykulacji odbył się wykład inauguracyjny.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem tradycyjnego „Gaudeamus". (c)

Co warto zobaczyć

w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Szeherezada".

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Sen nocy letniej", godz. 19.00.

GRUPA OBJAZDOWA PAŃSTWOWEGO TEATRU POLSKIEGO wystawia komedię T. Rittnera pt. „Wilki w nocy"

28 bm. Międzyrzecz — sala Strzelnicy — godz. 20.

29 i 30 bm. Zielona Góra — sala Teatru Miejskiego — godz. 20

TEATR NOWY — nieczynny.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00

TEATR AKTORA I LALKI — „Świerszcz za kominkiem", godz. 19.00

KINA

APOLLO — „Iwan Groźny", godz 15.30, 17.30, 19.30, w niedz. od godziny 13.30.

BAŁTYK — „Iwan Groźny", godz 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. od godziny 14.30.

MUZA — „Bitwa o szyny", godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedzielę od godziny 14.30.

RIALTO — „Podrzutek", godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz od godz. 14.30

WARTA — „Wiosna" 16.30, 18.30 20.30 w niedz od godz 14.30

WARTA — „Program Aktualności nr 30, godz. 11.00, 12.00, 13.00, 14.00 w niedzielę od godz. 10.00

Nad Wartą

PIERWSZY KROK ŁUCZNICZY W POZNANIU

Z inicjatywy sekcji łuczniczej przy ZKS „HCP" rozegrany został w Poznaniu „pierwszy krok łuczniczy". Na starcie stanęły trzy zawodniczki oraz 8 zawodników. W konkurencji męskiej w strzelaniu na odległość 15 m pierwsze miejsce zajął Płoszejczak 194 pkt. na 300 możliwych. W konkurencji żeńskiej zwyciężyła Wyzujówna — 164 pkt. na 300 możliwych. (p)

ROBOTNICY CEGIELSKIEGO POPIERAJĄ STRAJKUJĄCĄ FRANCJĘ

Ponad 4 tys. robotników Zakł. Cegielskiego wzięło udział w wielkim zgromadzeniu, manifestując swą solidarność z walczącą francuską klasą robotniczą. Załoga Cegielskiego całkowicie solidaryzuje się w uchwalonej rezolucji ze strajkującymi robotnikami francuskimi. (p)

MŁODZIEŻ POZNAŃSKA UCZCI 30 ROCZNICĘ KOMSOMOŁU

W Poznaniu wyłoniono komitet, który zajmie się zorganizowaniem uroczystości, poświęconej rocznicy 30-lecia walki i pracy **Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży.** Postanowiono zorganizować uroczystą akademię w auli uniwersyteckiej, na której młodzież wielkopolska zadokumentuje wolę pogłębienia przyjaźni z młodzieżą bratniego narodu. (p)

KARA ŚMIERCI NA RENEGATA

Przed Sądem Okręgowym w Ostrowiu stanął **Z. Zapart, którego nazwisko urosło w obozie koncentracyjnym w Gusen do symbolu zbrodni i sadystycznego okrucieństwa.** Świadkowie opisali na rozprawie makabryczne sceny mordów, popełnionych przez Zaparta. W ciągu kilkunastu dni Zapart zabił co najmniej 300 ludzi. Sąd skazał Zaparta na karę śmierci. (p)

Z życia SL

ŚRODA

W ub. tygodniu odbyło się posiedzenie Zarz. Pow. SL. Omówiono sprawy sekcji: **kobiecej, nauczycielskiej i gospodarczej.** Złożono sprawozdanie ze zjazdu działaczy SL, oraz poruszono sprawę pogłębienia **przyjaźni polsko - radzieckiej**, kursu samorządowego dla członków SL oraz **sprawy personalne i organizacyjne.**

KALISZ

W ostatnich dniach odbyło się zebranie statutowe SL gminy Zbiersk. W skład nowego zarządu weszli: **prez. Grabarczyk**, wiceprezes — Ignaczyk, sekr. — Poplawski, skarb. — Duszyński

GUBIN

Onegdaj odbyło się walne zebranie w gromadzie Zawada, gmina Pole. Sprawozdanie z pracy zarządu poprzedzał referat prelegenta powiatowego, poruszający m. in. podstawowe założenie ideologiczne SL, zagadnienia gospodarcze Polski Ludowej, sprawy spółdzielczości produkcyjnej i wiele innych. W skład nowego zarządu weszli: prez. — Modelski, wicepr. — Siwicki, sekr. — Kiełbowicz, skarbnik —

Teatr Polski w objeździe

Państwowy Teatr Polski w Poznaniu znów wyrusza w podróż po miastach wielkopolskich.

Sztukę, z jaką wystąpi teatr — „Strzały na ul. Długiej" — Świerczyńskiej, grano z powodzeniem na scenach Wrocławia, Torunia i innych.

Może w ten sposób i ze wsi ktoś zobaczy prawdziwy teatr.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77. tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL, Warszawa. Skolimowska 5.

B-59981

CHŁOP I PRAWO

PRZEMIAŁ ZBÓŻ

W dniu 18 października 1948 roku w Dzienniku Ustaw Nr 49 pod pozycją 377 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministrów Aprowizacji oraz Przemysłu i Handlu z dnia 28 września 1948 roku **o przemiale zbóż.**

Rozporządzeniem powyższym ustalone zostały następujące typy **przemiałów:**

a) dla żyta 65%, 82%, 97%,
b) dla pszenicy 50%, 67%, 72% i 97%,
c) dla jęczmienia na mąkę 67%,
d) dla jęczmienia na kaszę 46% i 63%.

Rozkusz wraz z ostatecznym doczyszczeniem zboża na maszynach czyszczących nie może być wyższy niż 3% przemielonego zboża.

Całość mąki otrzymanej z przemiału musi być jednolicie przemieszana. Zakazane jest odciąganie w trakcie procesu przemiałowego mąki niższego przemiału.

Przy przemiale żyta na mąkę 65% pszenicy na mąkę 50% i 67% można otrzymać dwa gatunki mąki, a mianowicie:

a) przy przemiale żyta na mąkę 65% poza zasadniczym I gatunkiem mąki od 0—65%, II gatunek mąki od 65—72%;
b) przy przemiale pszenicy na mąkę 50% poza zasadniczym I gatunkiem mąki od 0—50%, II gatunek mąki od 50—72%;
c) przy przemiale pszenicy na mąkę 67% poza zasadniczym I gatunkiem mąki od 0—67%, II gatunek mąki od 67—72%.

Odciąganie kaszki manny dozwala się do 2,5%, jedynie w młynach, posiadających specjalne urządzenia, przy czym produkcja kaszy manny powinna być zgłoszona władzom przemysłowym I instancji.

Rozporządzenie określa następnie normy wydajności przemiału, w proporcji 100 kg przemielonego zboża.

Wydajność przemiału wynosić ma przynajmniej: (na 100 kg zboża):

I. Przy przemiale żyta:
a) na mąkę 65% — 65 kg mąki, 7 kg mąki poślednie i 25 kg otrąb,
b) na mąkę 82% — 82 kg mąki, 15 kg otrąb,
c) na mąkę 97% — 97 kg mąki.

II. Przy przemiale pszenicy:
a) na mąkę 50 — 50 kg mąki I gatunku, 22 kg mąki II gat. i 25 kg otrąb,
b) na mąkę 67% — 67 mąki I gat., 5 kg mąki II gat. i 25 kg otrąb,
c) na mąkę 72% — 72 kg mąki i 25 kg otrąb,
d) na mąkę 97% — 97 mąki.

Zabronione zostało bez zezwolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu **przy przemiale pszenicy dodawać żyto i jęczmień,** jak również mieszać w młynach mąkę pszenną z mąką żytnia i jęczmienną. Zabronione zostało przemielanie i włączanie do głównych i ubocznych produktów przemiału uzyskane z doczyszczenia zboża szkodliwe chwasty i odpadki. Odchody otrzymywane z maszyn łuszczących i gniotowników mogą być przemielane i dodawane do otrąb. Obrót mąką wytworzoną przed dniem wejścia w życie omawianego rozporządzenia według dotychczasowych norm przemiałowych jest dozwolony do końca roku bieżącego.

Rozporządzenie nakłada na młyny i kaszarnie obowiązek prowadzenia **KSIĄG PRZEMIAŁU,** do których wpisywać należy:

a) nazwiska i adresy osób, przedsiębiorstw i instytucji, które oddały zboże do przemiału,
b) ilość i rodzaje zbóż przyjętych do przemiału,
c) wysokość procentową przemiału,
d) ilość i jakość wydanych produktów głównych, ubocznych oraz odpadków,
e) pobrane opłaty przemiałowe w naturze i gotówce.

Rozporządzenie powyższe obowiązuje od dnia 1 października 1948 r.

Zwolnienia i ulgi

w opłacaniu czynszu za na'em lokalu

W dzienniku ustaw nr 49 pod pozycją 374 ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 września 1948 roku w sprawie zwolnień i ulg w opłacaniu czynszu za na'em lokali mieszkalnych oraz zwolnień od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

Na zasadzie art. 3 ust. 1 dekretu z dnia 28 lipca 1948 roku o najmie lokali (Dz. U. R. P. nr 36, poz. 259) czynsz w dotychczasowej wysokości opłacają:

a) pracownicy państwowi i samorządowi, oraz wszystkie osoby, których główną podstawą utrzymania jest stosunek pracy najemnej,
b) osoby, których główną podstawą utrzymania jest zawodowa twórczość albo działalność naukowa, oświatowa, artystyczna literacka lub publicystyczna,
c) osoby, pobierające zaopatrzenie lub rentę z funduszów Państwa związków samorządu terytorialnego, zakładów ubezpieczeń społecznych, albo utrzymywane ze środków opieki społecznej,
d) pracownicy, pozostający czasowo bez pracy, zarejestrowani w urzędach zatrudnienia, jako poszukujący pracy.

Poza osobami wymienionymi wyżej czynsz w wysokości dotychczasowej opłacają:

1) posłowie na Sejm,
2) członkowie prezydiów rad narodowych, którym przysługuje stałe uposażenie z tytułu pełnionych funkcji,
3) osoby, pobierające naukę w szkołach, lub pozostające na wyłącznym utrzymaniu osób opłacających czynsz w dotychczasowej wysokości, lub osób, opłacających podatek gruntowy od przychodu rocznego, nie przekraczającego 60 q żyta, lub utrzymujące się ze stypendium,
4) osoby uznane przez lekarza urzędowego za niezdolne do pracy z powodu podeszłego wieku lub choroby, nie posiadające przy tym gospodarstwa rolnego ani innych źródeł utrzymania, podlegającego podatkowi dochodowemu,
5) członkowie spółdzielni pracy,
6) rybacy morscy zatrudnieni w maszoperiach,
7) członkowie portowych zrzeszeń pracy.

Poza osobami wymienionymi wyżej opłacają czynsz w dotychczasowej wysokości **zamieszkali i wykonywujący zawód na obszarze gmin wiejskich:**

a) rzemieślnicy, zatrudniający w swoim zakładzie rzemieślniczym nie więcej niż jednego członka rodziny,
b) lekarze i lekarze dentyści, technicy dentystyczni, uprawnieni technicy dentystyczni i felczerzy, będący podatnikami podatku obrotowego, jeżeli są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę w szpitalach i ośrodkach zdrowia, ubezpieczalniach i instytucjach, prowadzących lecznictwo zorganizowane, a nadto lekarze weterynarii, jeżeli są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę w gminnych rzeźniach lub lecznicach zwierząt,
c) uprawnione położne i pielęgniarki, będące podatnikami podatku obrotowego.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

ZGUBIONO kartę rejestracyjną, wystawioną przez RKU w Ostrołęce z rocznika 1913, na nazwisko Jaksiucza Aleksandra, syna Józefa i Marianny z Gniadochów. 2229z

PORADY PRAWNE

J. M. Inspektor Szkolny, Radom.— Powinniście o sprawie powiadomić prokuratora. Sprzedaż i odstępowanie lokali, podlegających przymusowej gospodarce jest przestępstwem.

„Krzywy świadek". — Jeżeli wyrok wydany został na podstawie zeznań przekupionych świadków — wyrok ten może być uchylony dopiero wówczas, gdy świadkowie ci zostaną ukarani przez sąd za złożenie fałszywych zeznań. Jeżeli macie dowody, świadczące o tym, że świadkowie, którzy zeznawali w sprawie byli przekupieni przez waszego przeciwnika — możecie złożyć zameldowanie do prokuratury. Jeżeli po przeprowadzeniu dochodzenia prokurator sporządzi przeciwko świadkom akt oskarżenia i sąd ich skarze — wyrok skazujący będzie podstawą do wznowienia sprawy cywilnej. Naturalnie musicie mieć poważne dowody, aby oskarżać.

„Interesowany". — Stosownie do przepisów o sądach obywatelskich, sędziowie obywatelscy prowadzą księgi umów, w których mieszkańcy gminy mogą sporządzać akty i umowy w takich sprawach, w których prawo do ważności umowy nie wymaga, aby czynność dokonana została przed notariuszem. Można przed sądem obywatelskim sporządzić umowę kupna - sprzedaży ruchomości, zawrzeć umowę dzierżawy, najmu i t. p. Nie można jednak sporządzić umowy kupna - sprzedaży nieruchomości, gdyż umowa taka musi być pod rygorem nieważności sporządzana przed notariuszem. Można jednak przed sądem obywatelskim sporządzić testament, którym przenieść można prawo własności nieruchomości na spadkobierców.

„Dunajec". — Istnienie długu w sumie nie przewyższającej kwoty zł 250 można udowadniać świadkami. Jeżeli są świadkowie, którzy byli przy fakcie pożyczania, albo o długu wiedzą z ust dłużnika, możecie wnieść pozew do sądu grodzkiego właściwego dla miejsca, gdzie mieszka Wasz dłużnik i prosić sąd o zasądzenie należności solidarnie od wszystkich spadkobierców dłużnika. Sąd jest uprawniony, po rozważeniu interesu obu stron, zastosować mnożnik do sumy długu przedwojennego.

„Sieroty". — Podanie o zniesienie współwłasności, czyli o działy, składa się do sądu właściwego dla miejsca położenia rzeczy dzielonej. Do podania należy dołączyć zaświadczenie hipoteczne. W podaniu należy wymienić wszystkich współwłaścicieli, wskazując ich adresy. Nieobecnych mogą zastępować kuratorzy wyznaczeni przez sąd dla obrony ich interesów. Jeżeli współwłaściciele zawrą ze sobą umowę ustalającą sposób podziału, sąd bada umowę i zwraca uwagę na to, czy umowa działowa nie narusza praw współwłaścicieli, którzy nie mają jeszcze pełnej zdolności do działań prawnych, praw osób trzecich i przepisów prawa — po czym zatwierdza umowę działową. Jeżeli współwłaściciele nie zgodzą się na sposób podziału — podział przeprowadza sąd, opierając się na opinii biegłych, co do możliwości i sposobów podziału. Jeżeli dzielona jest nieruchomość ziemska projekt podziału musi zaopiniować powiatowa władza ziemska, wyrażając opinię o żywotności gospodarstw, jakie mają powstać w wyniku projektowanego podziału.

Z. Telejko. — Zapytujecie, czy można zawrzeć związek małżeński z osobą, będącą w ważnym związku małżeńskim z inną osobą. Oczywiście, że nie można. Nowe prawo małżeńskie przewiduje, że nie mogą zawrzeć małżeństwa ze sobą osoby, z których chociażby jedna już pozostaje w związku małżeńskim. Nadto prawo karne w art. 197 przewiduje karę więzienia do lat 5 dla tego, kto zawiera małżeństwo, pomimo że jego poprzednie małżeństwo nie było rozwiązane, ani uznane za nieważne, albo kto zawiera małżeństwo z osobą, której poprzednie małżeństwo nie było rozwiązane, ani uznane za nieważne. Aby więc wstąpić w ponowne związki małżeńskie należy uzyskać sądowne unieważnienia poprzedniego małżeństwa, lub przeprowadzić sprawę rozwodową.

„Romuald". — Interweniować możecie. Jeżeli prokurator uzna, że pokrewieństwo, które Was łączy z osobą zainteresowaną jest zbyt dalekie, najwyżej Was nie przyjmie. Sprawę można również załatwić listownie.

„Ludwik K. Poszkodowany". — Napiszcie podanie do Ministerstwa Lasów.

„M. A. Czernin". — Rolnicy, którzy wyjechali na Ziemie Odzyskane i tam otrzymali gospodarstwa rolne, nie tracą prawa własności gospodarstw pozostawionych na ziemiach dawnych. Gospodarstwa te nie przechodzą na Fundusz Ziemi, lecz mogą być przez właściciela według uznania przekazywane dzieciom, wydzierżawiane, lub sprzedawane.

Sygn.: Km. 122/48.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Piasecznie, Tomasz Byliński, mający kancelarię w Piasecznie, ul. Kościuszki nr 21, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1948 r. o godz. 12 w Dąbrówce odbędzie się I licytacja ruchomości, należących do Leona Krajewskiego i Zofii Krajewskiej, składających się ze zboża, ruchomości domowych i in., oszacowanych na łączną sumę zł 97.000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 23 października 1948 r.

Komornik: T. Byliński

KUPON nr 50

uprawniający do otrzymania bezpłatnej porady prawnej w najbliższym numerze DZIENNIKA LUDOWEGO

IMIĘ i NAZWISKO ....

ADRES ....

HASŁO POD JAKIM NALEŻY UMIESCIC ODPOWIEDZ: ....

UWAGA: wyciąć i dołączyć do listu

ADRESOWAC: Redakcja „Dziennika Ludowego" — Porady Prawne Warszawa, ul. Bagatela 12.

Kto może opłacać podatek gruntowy w gotówce?

GŁÓWNY Pełnomocnik Rządowy do spraw podatku gruntowego zarządzeniem z dnia 22 września b. r. ustalił kategorie płatników, którzy mogą regulować gotówką równowartość wyznaczonego im w ziemiopłodach podatku gruntowego. M. in. zarządzenie to odnosi się do resztówek, użytkowanych przez gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska", gospodarstw rolnych, należących do spółdzielni parcelacyjno - osadniczych oraz grup parcelacyjnych, które objęły niezagospodarowane majątki o obszarze ponad 100 ha i użytkują je wspólnie.

Z udogodnienia tego korzystać również mogą gospodarstwa rolne na obszarze Ziem Odzyskanych i b. Wolnego M. Gdańska, należące do osadników i objęte przez osadników po dniu 1 stycznia 1947 r.; gospodarstwa, które przed dniem 1 września 1947 roku nie posiadały własnej siły pociągowej oraz gospodarstwa rolne, uznane przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych za ośrodki kultury rolnej.

Następnie mogą regulować podatek w gotówce gospodarstwa rolne, prowadzące na obszarze, przekraczającym 50 proc. ogólnej powierzchni gruntów danego gospodarstwa rolnego, wyłącznie działy specjalne, jak warzywnictwo, sadownictwo, uprawa buraka cukrowego itp.

Wreszcie zarządzenie dotyczy wszystkich gospodarstw rolnych, położonych na obszarze powiatów: suwalskiego, ełckiego, augustowskiego — woj. białostockiego; bialskie go, limanowskiego, myślenickiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i wadowickiego — woj. krakowskiego; gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, sanockiego i leskiego— woj. rzeszowskiego oraz bystrzyckiego, bolesławieckiego, jeleniogórskiego, kamiennogórskiego, lubańskiego, lwóweckiego, wałbrzyckiego i zgorzeleckiego — woj. wrocławskiego.

Prawo uiszczenia równowartości w gotówce przysługuje też niektórym gospodarstwom rolnym, użytkowanym przez władze, urzędy, instytucje, przedsiębiorstwa państwowe lub przedsiębiorstwa, będące pod zarządem państwowym oraz za kłady szkolne, jak również lasom, administrowanym przez Związek Samorządu Terytorialnego.

Zarządzenie powyższe oznacza, że płatnicy mają możność dokonania wyboru, tj. dostarczenia przewidzianej nakazem płatniczym ilości zboża, albo uiszczenia równowartości w gotówce, zgodnie z ustaloną ceną kwintala żyta.

CIEKAWOSTKI

W ogrodzie ob. Dondalskiego w Toruniu po raz drugi w ciągu tego roku owocowały truskawki.

**

We wsi Czercz koło Piwnicznej (pow. Nowy Sącz) odkryto podczas ostatnich badań balneologicznych bogate źródła wód mineralnych.

RADIO

PIĄTEK, 29 PAŹDZIERNIKA

6.10 Sygnał czasu. 5.20 Konc. z Łodzi. 6.00 Gimn. 6.10 Dziennik por. 6.25 Muz. 7.00 Wiad. 7.20 Muz. 7.25 Lekcja jęz. rosyjsk. 7.40 Muz. 8.00 Porad. gosp. dom. 8.10 Muz. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 9.15 Inform. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Muz. 11.40 Aud. dla klas młodszych. 12.00 Wiad. 12.20 Muz. 12.30 Audycja dla wsi. 15.25 Inform. 15.30 Pieśni dziecięce. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.40 Recytacje konkursowe. 17.00 Konc. z Wrocławia. 17.45 Jak Zw. Radziecki rozwiązał zagadnienie narodowościowe. 18.00 Koncert. 18.35 „Uliczka Klasztorna". 19.00 Audycja „Służba Polsce". 19.15 Muz. z Bydgoszczy. 20.00 Dziennik wiecz. 20.20 Utw. fortep. 20.35 Kwadrans piosenek. 20.50 Konc. symf. 21.30 O Albanii. 22.00 „Od melodii do melodii". 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz.

Czy wiesz, że...

Jednym z licznych pasożytów naszych sadów i ogrodów są mszyce. Owady te żyją gromadnie. Na zamieszkałych przez mszyce roślinach często możemy spotkać mrówki. Dzieje się to dla tego, że mszyce wydzielają odchody bogate w cukier. Ta „rosa miodowa" (tak nazywamy odchody mszyc), stanowi przysmak dla mrówek. Zdaża się często, że w mrowiskach spotkać można rodzaj „obory", w których mrówki hodują mszyce. Przez delikatne głaskanie odwłoku pobudzają mrówki mszyce do wydzielania „rosy miodowej", którą z apetytem zlizują. Mszyce zyskują na tym współżyciu również, gdyż wojownicze mrówki dbają o swe „krowy" i zabezpieczają mszyce przed napaściami biedronek.

Istnieje jeszcze jedna „krowa" mrówczana. Jest to mrówkomirka (Lomechusa strumosa), posiadająca na końcu odwłoków pęczki włosków kruczołkowych. Włoski te wydzielają ciecz bardzo lubianą przez mrówki. Ciecz ta ma własności narkotyczne i można ją przyrównać z alkoholem. Owady te są karmione przez mrówki tak, że straciły już prawie narządy ustne. Istnieją gatunki, które nie potrafią nawet same chodzić i przy wędrówkach mrówek są przenoszone na ich grzbiecie.

Istnieje pewien gatunek ryb podgromady kostnoszkieletowej, których budowa wewnętrzna mocno odbiega od budowy innych ryb. Gatunek ten to dwudyszne (Diponoi), które oprócz normalnych skrzel posiadają coś w rodzaju płuc. W okresach posuchy, kiedy woda w jeziorach, czy rzekach wysycha (mowa tu o krajach podzwrotnikowych) zagrzebują się w muł i oddychają przy pomocy swych płuc. W ten sposób przetrwać mogą bez wody nawet kilka miesięcy.

Do największych ryb słodkowodnych należą sumy (Siluridae). Są gatunki, których waga przekracza sto kilogramów. Sumy swą żarłocznością przewyższają nawet szczupaka. Zjadają wszystko, co napotkają po drodze: ryby, żaby, raki i ptaki wodne. Sumy należą do bardzo płodnych zwierząt. Samica tych ryb składa przeciętnie 60.000 jajek, z których po dwóch tygodniach wylęgają się młode. Polowanie na duże sztuki jest dosyć niebezpieczne, gdyż zraniony sum uderzeniem ogona może przewrócić łódź.

WIEŚCI z KRAJU

✱ W woj. bydgoskim już do 15 października ukończono siew żyta w 100 proc., a pszenicy w 95 proc. Dużą sprawność organizacyjną wykazało również woj. gdańskie, które już do 1 października wykonało w 97 proc. siew żyta, w 162 proc. natomiast siew rzepaku ozimego. Plan zasiewu rzepaku przekroczyło ponadto woj. poznańskie, gdzie do połowy października obsiano 5.860 ha, zamiast przewidywanych 5.000 ha.

✱ Wybory do władz gromadzkich Zw. Samopomocy Chłopskiej przeprowadzone zostały w 15 proc., czyli w około 4 tys. gromad. Akcja wyborcza ogarnęła już cały kraj, poza woj. warszawskim, gdzie wybory rozpoczną się dopiero w połowie listopada. Najwięcej wyborczych zebrań gromadzkich przeprowadzono dotychczas w woj. śląskim.

✱ Z dniem 1 listopada br. rozpoczyna się nowy rok szkolny w 8 tys. szkół. Przysposobienia Rolniczego niższego stopnia, na które zgłoszono ponad 500 tys. młodzieży wiejskiej. Nauka trwa 3 lata i obejmuje młodzież wiejską od 15 — 18 lat.

✱ Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych udostępniło w roku szkolnym 1947/48 najzdolniejszym biednym uczniom dalsze kształcenie się. Zostały stworzone specjalne klasy II stopnia dla dorosłych. Młodzież nie mająca należytego przygotowania ogólnego, dokształcana jest w klasie wstępnej. W r. b. wytypowano łącznie 208 osób, w tym 128 chłopców i 80 dziewcząt, które umieszczono w liceach. Wszyscy ci uczniowie otrzymali stypendia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

✱ W Domu Rybaka w Wielkiej Wsi odbyło się uroczyste wręczenie przez starostę morskiego Oderowskie go aktów własności 40 rybakom na osiedle Władysławowo. Każdy z rybaków otrzymał parcelę, obejmującą powierzchnię do 2 ha ziemi.

✱ Pierwsza z zamierzonej serii narad robotniczo - chłopskich, poświęconych współpracy załóg fabrycznych ze spółdzielczymi ośrodkami maszynowymi — odbyła się w dniu 24 bm. w Warszawie. Podobne narady odbędą się w najbliższym czasie we wszystkich województwach.

Propaganda wojenna w USA



Uważaj, gdy będziesz leciała tym korytarzem powietrznym. Wygląda jak gdyby szpaki znów zaczęły swoje manewry.

(„Nev Jork Times")

Nowe korzystne umowy na uprawę ziół leczniczych

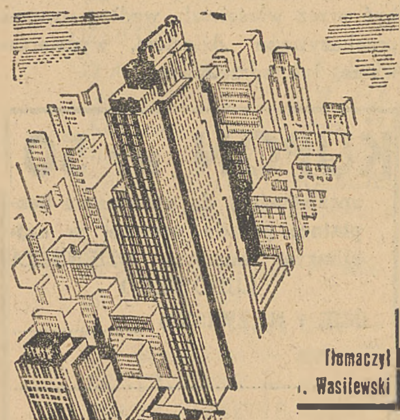
W myśl umów handlowych, zawartych przez Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" z 8-ma krajami, głównie ze Stanami Zjednoczonymi, Szwecją, Szwajcarią i Anglią, w sprawie eksportu ziół leczniczych — **wysłano dotąd 27 gatunków ziół na sumę 23.769.276 zł.**

W porównaniu do roku 1946 eksport ziół leczniczych wzrósł prawie o 60 proc. Należy się liczyć z tym, że w roku przyszłym eksport ziół znacznie wzrośnie. Dlatego też dla sprawniejszego zorganizowania produkcji ziół leczniczych w kraju opracowuje się korzystne dla plantatorów i zbieraczy ziół umowy plantacyjne. W listopadzie rb. nastąpi wybór nowych władz Zrzeszenia Producentów i Plantatorów Roślin Leczniczych na wszystkich szczeblach, które zrealizują przewidziane umowy.

Z życia SL

BYDGOSZCZ

24 bm. odbyła się tu wojewódzka konferencja nauczycieli. Z ramienia NKW SL wygłosili referaty poseł Kurkiewicz i ob. Czyż. Pierwszy referat dotyczył obowiązków, jakie stanęły obecnie przed nauczycielem SL-owcem, drugi zaś spraw organizacyjnych Wydziału Oświatowego.



Tłumaczył A. Wasilewski

Jurij Żukow (13)

To jest Ameryka

Opodal czterech dziarskich mówców okupowało przenośne trybuny z temperamentem prowadząc agitację wśród gapiów ulicznych. Jeden z nich reklamuje sektę religijną, do której należy, drugi „naukowo" dowodzi, że nastroje rewolucyjne w krajach Ameryki środkowej powstają na skutek grasującej tam malarii, trzeci domaga się powszechnego nauczania esperanto, czwarty wykazuje szkodliwość spożywania mięsa.

Ta nowojorska „wolna trybuna" — to fragment londyńskiego Hyde-Parku, przeszczepionego na skały Manhattan.

Tak mija w Nowym Jorku niedziela. Upłynie jeszcze kilka godzin, opustoszeje park, umilknie gwar na ulicach i w zaułkach dzielnic robotniczych; jedynie na Broadwayu i w dzielnicach cyganerii artystycznej do rana płoną światła nocnych lokali, w których ludzie, co nie potrzebują wstawać na godzinę 6 rano do pracy, będą poszukiwali nowych i wciąż nowych wrażeń. Robotniczy zaś Nowy Jork, który jutro od wczesnego ranka ruszy do fabryk, do warsztatów i stoczni, pogrążył się we śnie.

4. SPRZEDANE PIÓRA

„Trusty wydają gazety; trusty i ich dyrektorzy zaprzedali się tym, co zamieszczają ogłoszenia — właścicielom sklepów uniwersalnych.

Pisma w całości zaprzedały się tak gruntownie i po cenie tak wysokiej, że prasa amerykańska jest uważana za nieprzekupną. Nie ma sum, którymi można by było przekupić sprzedanego już dziennikarza".

WŁ. MAJAKOWSKI: „Moje odkrycie Ameryki".

W roku 1926 Majakowski pisał, że „przeciętny światopogląd amerykański" kształtuje się na podstawie gazet. Od tych czasów upłynęło sporo wody w Houdsonie, przeciętny Amerykanin na wielu rzeczach zdążył się oparzyć i nauczył bardziej krytycznie oceniać standaryzowany pokarm duchowy, jakim go raczą 12.804 pism codziennych oraz 19.497 periodyków, wychodzących w USA. Byłoby jednak błędem nie doceniać powszechnego, konsekwentnego urabiania opinii publicznej, którym zajmuje się na pozór różnorodna, w rzeczy zaś samej nużąco-monotonna masa pism amerykańskich.

Prasie kapitalistycznej w Stanach Zjednoczonych, jej chwytom i obyczajom, poświęcono już niemało interesujących książek. Ale z całą dokładnością można ją poznać dopiero, gdy się przyjrzy jej bezpośrednio, poza ją w procesie funkcjonowania.

Po raz pierwszy udało się nam zaobserwować pracę na wielką skalę dziennikarzy amerykańskich, podczas paryskiej Konferencji Pokojowej w lecie 1946 roku. Do Paryża przybyło wówczas 285 dziennikarzy, specjalnie delegowanych z USA. Od razu rzucał się w oczy specyficzny charakter zajęć większości spośród nich. Pracowali szybko, precyzyjnie, planowo, lecz jakoś mechanicznie — jakby w procesie produkcji taśmowej. Jak w fabryce, praca ich dokładnie była podzielona na poszczególne czynności: jedni dyżurowali w salach posiedzeń i robili notatki, drudzy opracowywali je ujmując w formę sprawozdań, inni wreszcie przekazywali owe sprawozdania drogą telegraficzną i telefoniczną do Ameryki. W wolnych chwilach dziennikarze zdejmowali marynarki, wieszali je na poręczach krzeseł, tuż przy budkach telefonicznych i aparatach telegraficznych oraz przy akompaniamencie niemilknącego jazgotu dziesiątków maszyn do pisania — rżnęli w karty.

— Każda praca — to business — tłumaczył nam jeden z tych dziennikarzy. — Czyż to nie jedno i to samo pisać artykuły, sprzedawać szelki albo budować domy? Grunt, to przyzwoity zarobek. Moje pismo uważają za reakcyjne, bo właściciele mają jakieś interesy z przemysłem tekstylnym i to określa linię polityczną dziennika. Ale co to mnie może obchodzić?

Na zarobki korespondent ten nie narzekał, uskarżał się jedynie, że amerykańscy szefowie zbyt długo trzymają go w Europie, gdzie sprawował poprzednio funkcje korespondenta wojennego, a później przestawić się musiał na sprawozdania z konferencji dyplomatycznych.

Bardziej wąskie koło obserwatorów dyplomatycznych, o których zwykło się mówić, że „dopomagają robić politykę", miało odmienny sposób bytowania. Nie zachodzili oni wcale do sal konferencyjnych, ani interesowali się tym, co się tam działo.

Ich żywioł — to kuluary i bary. Na tym terenie można dowiedzieć się u znajomego urzędnika ważnej nowiny, poznać nastroje delegacji amerykańskiej i według tego interpretować aktualne wydarzenia. Ale i u tej swoistej arystokracji dziennikarskiej występował ten sam rys, jednoczący ją z drobnym ludkiem reporterskim — praca dla właścicieli i na obstalunek właścicieli.

Jeden z czołowych organów prasy amerykańskiej na Konferencji Paryskiej reprezentował obserwator, który lata wojny spędził w ZSRR, jako korespondent wojenny. Naświetlał on wtedy obiektywnie warunki życia w Związku Radzieckim, a nawet jest autorem nienajgorszej pracy o Armii Czerwonej — ówczas na takie rzeczy był popyt. Ten obserwator nierzadko i później w firmach wydawniczych zwierzał się ze swych serdecznych uczuć, jakie żywi w stosunku do ZSRR, co nie przeszkadzało mu bynajmniej w codziennych sprawozdaniach raz po raz przedstawiać pozycję delegacji radzieckiej w świetle nieprawdziwym, świadomie wypaczonym. To tendencyjne nastawienie odpowiadało kursowi, przyjętemu przez jego organ prasowy i obserwator szedł chętnie na kompromis z własnym sumieniem. **(d. c. n.)**